

Lady Pank, W drog

w droge, juz krzymi sie horyzont
w droge, wyprostuj ze mna go
w droge, juz buty plytki gryza
w droge, do marszu tak sie rwa
w droge, choc nie ma jak u mamy
w droge, na deser kurz i pyl
w droge, gdy chleb sie zmienia w kamien
w droge, kradziony widac byl
zaraz, zaraz, czy tam warto isc?
By leniuchem, by leniuchem byc
kto sie boi niech ze strachu drzy
juz ruszamy
w droge, polach i po mostach
w droge, by nie robic wreszcie nic
w droge, leniuchem warto zostac
nawet gdyjestes nim juz dzis
zaraz, zaraz...
Wiem na pewno, ze tam warto isc
tam bez przeszkód mozna soba byc
ja nie klamie, klamstwo nie ma nóg
nie nadazy w drodze